

Jolanta Darczewska

„Wojny pamięci”: historia, polityka i służby specjalne Federacji Rosyjskiej

Zarys problemu

Pojęcie wojny pamięci jest rosyjskim zamiennikiem zachodnich pojęć polityka pamięci i polityka historyczna. Jego genezy należy szukać w ostatnich latach istnienia Związku Sowieckiego, kiedy zainteresowania „prawdziwą” historią nie można było administracyjnie zahamować ani ukierunkować. W czasie prezydentury Borysa Jelcyna zaowocowało to dość dużą liczbą publikacji wykorzystujących odtajniony zasób źródłowy i wolnych od ideologicznej argumentacji. Boom problematyki historycznej potęgowały wysiłki polityków w nowych państwach poradzieckich oraz państwach byłego bloku wschodniego, konstruujących własne projekty pamięci, przypominające o włączeniu ich przemocą do Imperium Rosyjskiego i Związku Sowieckiego.

Zarysowana tendencja została zahamowana po dojściu do władzy Władimira Putina. W czasie jego prezydentury ponownie ograniczono dostęp do archiwów, przedłużono termin utajnienia dokumentów z okresu sowieckiego, przede wszystkim zaś objęto kontrolą dyskurs historyczny, co radykalnie zmieniło podejście do problematyki historycznej. O ile pod koniec minionego stulecia ogniskował się on wokół pytań, z jakimi tradycjami się identyfikować, jak organizować na nowo symboliczną przestrzeń, zdominowaną przez czarny obraz carskiej i sowieckiej przeszłości, o tyle w obecnym zastąpiono je pytaniami, dlaczego sąsiedzi nie doceniają cywilizacyjnej roli Rosji w ich historii, obarczają ten kraj odpowiedzialnością za politykę wynikającą z konieczności dziejowej, odpłacają niewdzięcznością za bezinteresowne poświęcenie. Radykalny język tych debat, pełne emocji oskarżenia i uogólnienia przełożyły się na postawę obronną wobec Związku Sowieckiego, postawę gloryfikacji jego mocarstwowej polityki oraz „wojny pamięci” z pamięcią społeczeństw sąsiadujących z ZSRR.

Za prekursorów „wojen pamięci” należy uznać historiografów resortowych. W połowie lat 90. ubiegłego stulecia wyszli oni z cienia, próbując stworzyć kontrnarrację wobec wersji dziejów godzących w wizerunek sowieckich organów bezpieczeństwa. Dodatkowo przygotowali grunt pod tzw. czekistokrację, jak określa się sposób sprawowania władzy przez prezydenta W. Putina i władzę nomenklatury wywodzącej się z byłego KGB. Rehabilitację służb, która pierwotnie miała polegać na połączeniu spuścizny imperialnej z sowiecką, wpisano w szerszy, długofalowy proces budowania nowych wzorców ideologicznych Rosji, podporządkowany strategicznym celom jej polityki, w tym utrzymaniu mocarstwowej roli. Stosowaną argumentację historyczną wpisano w kontekst wojen informacyjnych i kulturowych. Dziś wizje sprzeczne z wizją oficjalną są dyskredytowane jako antyrosyjskie, falsyfikujące

dzieje Rosji, „obrona pamięci Rosjan” zaś stała się jednym z systemowych mechanizmów konfrontacji FR z otoczeniem i uzasadnieniem rosyjskiej agresji.

Część I. Rosyjskie projekty historyczne: od falsyfikacji dziejów do „wojen pamięci”

Historiografia resortowa jako prekursor walki z fałszowaniem dziejów Rosji

Rola i znaczenie rosyjskich i sowieckich służb bezpieczeństwa zawsze były przedmiotem szczególnej uwagi historyków, zwłaszcza że dostęp do źródeł wiedzy na ich temat był ograniczony. W ciągu wieków służby tajne określały relacje Rosji ze światem zewnętrznym, a także kształtowały sytuację wewnętrzną i wpływały na losy społeczeństwa oraz narodów wchodzących w skład Imperium Rosyjskiego i Związku Sowieckiego. W kulcie bezpieczeństwa państwa wychowywano wiele pokoleń ich poddanych i obywateli: w ten sposób rozmywano w świadomości społecznej negatywny wizerunek służb (jako maszyny represyjnej), uwypuklano zaś ich sukcesy i zasługi na polu budowania potęgi kraju.

Pod koniec istnienia Związku Sowieckiego i KGB kult bezpieczeństwa został poważnie nadszarpnięty: ujawniono wiele zbrodni epoki stalinizmu i przestępstw NKWD, co radykalizowało nastroje społeczeństwa poszukującego odpowiedzialnych za stan państwa i doprowadziło do kryzysu legitymizacyjnego władz. Podczas demonstracji w sierpniu 1991 r. zdemontowano pomnik Feliksa Dzierżyńskiego. Był to także symbol usuwania podobnych pomników z przestrzeni publicznej. Wraz z pomnikiem runął wcześniej pieczołowicie budowany wizerunek KGB. W poszukiwaniu nowej legitymizacji służby powstałe po jego rozwiązaniu zwróciły się w stronę spuścizny imperialnej. Godzenie jej ze spuścizną sowiecką okazało się długim procesem, niezakończonym do dziś. Ten proces rozpoczął się już w latach 90. XX w. Jednym z jego pierwszych symptomów była konferencja przedstawicieli resortów bezpieczeństwa w 1994 r., przeprowadzona pod hasłem „Silna Rosja potrzebuje silnych służb specjalnych”, a także pokonferencyjna *Biała księga rosyjskich służb specjalnych*¹.

Rehabilitacja służb, polegająca m.in. na (...) *odklamaniu zdeformowanego nie do poznania obrazu KGB*, miała służyć przywróceniu im zaufania społecznego. Według gen. prof. Aleksandra Zdanowicza², znanego historiografa i wieloletniego

¹ *Белая книга российских спецслужб*, Moskwa 1995.

² А.А. Зданович, „Исторические чтения на Лубянке” как общественно-научный феномен. *Всероссийскому форуму историков отечественных спецслужб – 20 лет* (<http://history.milportal.ru/2018/01/vserossijskomu-forumu-istorikov-otechestvennyh-specsluzhb-20-let/#more-11132>). Generał Aleksandr Zdanowicz urodził się w 1952 r. w Krasnojarsku na Syberii. Jego dziadek został tam przesiedlony spod Brześcia w czasach Imperium Rosyjskiego. Od 1972 r. A. Zdanowicz służył w kontrwywiadzie wojskowym KGB. Od 1991 r. pracował w Centrum Kontaktów ze Społeczeństwem FSK/FSB, od 1996 r. był jego szefem, a następnie – od 1999 r. do przejścia w stan spoczynku (2002 r.) – szefem Zarządu Programów Współdziałania FSB utworzonego na bazie Centrum. Karierę naukową rozpoczął późno: jego rozprawa doktorska poświęcona kontrwywiadowi w latach 1914–1920 ukazała się w 2004 r.; rozprawa habilitacyjna na temat kontrwywiadu wojskowego – w 2008 r.

wykładowcy historii organów bezpieczeństwa w Akademii FSB, ówczesną „bezprecedensową falsyfikację dziejów” spowodował splot wielu czynników: otwarcie niedostępnych wcześniej archiwów, w tym zwłaszcza kwerenda zasobów archiwalnych KGB i KPZR, do celów zapowiadanego procesu przeciwko KPZR³, szeroko zakrojona kampania dyskredytacji organów bezpieczeństwa prowadzona przez Międzynarodowe Stowarzyszenie „Memoriał” w ramach projektu badawczego na temat masowych represji w latach 1937–1938, a także zalew literatury zachodniej opartej na doniesieniach uciekinierów z KGB, takich jak Oleg Gordijewski czy Wasilij Mitrochin, tendencyjnie naświetlającej działalność KGB.

Jako pierwsza, według określenia A. Zdanowicza, „operacyjnie zareagowała” Służba Wywiadu Zagranicznego (SWZ), kierowana wówczas przez Jewgienija Primakowa. Zainicjowała ona monumentalne wydawnictwo *Szkice z historii rosyjskiego wywiadu zagranicznego* (tom 1 omawiający historię wywiadu przedbolszewickiego, ukazał się w 1996 r., tom 6 – w 2006 r.; wznawiano je kilkakrotnie, ostatnio w latach 2014–2017). Odpowiedzią kontrwywiadu stała się natomiast doroczna konferencja pod nazwą „Wykłady historyczne na Łubiance”, organizowana od 1997 r. przez Stowarzyszenie Badaczy Rosyjskich Służb Specjalnych. Od tamtego czasu do dziś niezmiennie kieruje nim cytowany wyżej gen. A. Zdanowicz, były rzecznik prasowy Federalnej Służby Bezpieczeństwa, który na emeryturze poświęcił się pracy naukowo-dydaktycznej. Aktywnymi członkami Stowarzyszenia są wykładowcy uczelni resortowych Oleg Chłobustow, Aleksandr Plechanow, Andriej Plechanow, Jurij Owczenko, Oleg Mozochin, Władlen Izmozik, Wasilij Christoforow i in.), a ich artykuły są systematycznie wydawane w wielotomowej serii „Prace Stowarzyszenia Badaczy Rodzimych Służb Specjalnych” oraz upowszechniane na wyspecjalizowanych portalach (chekist.ru, lubyanka.org, a-lubyanka.org, lubyanka-shield.ru, fssb.su, kgb-inform.ru i in.), a także – na szerzej dostępnych mediach społecznościowych.

Przygotowany w ten sposób grunt do „odkłamania” historii stał się jednocześnie podłożem dydaktyki polityczno-ideologicznej, podtrzymującej w społeczeństwie kult bezpieczeństwa, munduru i zwycięstwa. Weterani SWZ i FSB oraz pozostałych służb mundurowych i dziś są aktywnymi uczestnikami tzw. wychowania patriotycznego młodzieży rosyjskiej, organizują wykłady w ramach przysposobienia wojskowego, szkolne muzea wywiadu i kontrwywiadu itp. Historycy resortowi

Ostatnio gen. prof. A. Zdanowicz jest wykładowcą na uczelniach cywilnych i ekspertem ds. historii służb FR. Specjalizuje się w problematyce polskiej: komentuje oraz interpretuje tematy polskie w przestrzeni publicznej, jest autorem wielu artykułów poświęconych polityce II RP. Ich syntezą jest książka *Polski krzyż radzieckiego kontrwywiadu* (А.А. Зданович, *Польский крест советской контрразведки. Польская линия в работе ВЧК-НКВД. 1918–1938*, Москва 2017). Wydana na stulecie rosyjskiego kontrwywiadu, krytycznie naświetla relacje II RP i Związku Sowieckiego, które zdominowała jakoby rywalizacja polskich i sowieckich służb tajnych.

³ Miała to być namiastka dekomunizacji i dekagebizacji. W rzeczywistości do odcięcia się od totalitarnej przeszłości w Rosji nigdy nie doszło. Trybunał Konstytucyjny FR unieważnił dekret prezydenta B. Jelcyna o rozwiązaniu KPZR, komisję archiwistów zaś, kierowaną przez historyka Dmitrija Wołkotonowa, rozwiązano.

wzmocnili kadry akademickie, obejmując funkcje kierownicze (np. były rzecznik prasowy Federalnej Służby Ochrony Siergiej Diewiatow stanął na czele Katedry Historii Rosji XX i XXI w. Uniwersytetu im. M. Łomonosowa w Moskwie). Lista książek i artykułów przez nich przygotowanych robi wrażenie, choć nadal ich zdecydowana większość dotyczy okresu sowieckiego⁴ i stanowi niejako kontynuację sowieckiej historiografii służb. Godzenie tej tradycji z tradycją carską dokonuje się przez gloryfikację wybranych postaci, faktów i wydarzeń z przeszłości Imperium Rosyjskiego, takich, które można pragmatycznie wykorzystać. Projekt rehabilitacji służb wpisano w szerszą strategię legitymizacyjną władz FR. Podczas prezentacji dorobku Stowarzyszenia A. Zdanowicz nie ukrywał, że (...) *głównymi kryteriami jego pracy są umocnienie władzy państwowej i porządku prawnego w FR*⁵. Historia służb Rosji, widziana przez pryzmat wybranych wydarzeń i bohaterów, służy także kreowaniu pożądanych postaw i zachowań⁶.

Zaowocowało to powrotem do „źródeł sukcesów”: w rosyjskiej kulturze politycznej nie ma zwyczaju szerszego dyskusowania własnych niepowodzeń. Historiografowie służb niezmiennie dowodzą, że ich odwieczną przyczyną jest z jednej strony słabość władzy i (lub) anarchizacja społeczeństwa, z drugiej zaś – intrygi sił zewnętrznych, powodujących geopolityczne katastrofy w historii Rosji. Konsekwencjami tego są konfrontacyjna wizja relacji międzynarodowych oraz konfrontacyjny kurs polityki zagranicznej FR⁷.

Instytucjonalizacja obrony pamięci

Wyważoną ocenę sowieckiej przeszłości utrudniał czarno-biały obraz rzeczywistości oparty na dychotomii chaos – porządek (metafora „porządku” miała symbolizować rządy W. Putina w opozycji do „chaosu” epoki B. Jelcyna), a także intensywnie eksploatowany mit zwycięstwa ZSRR w II wojnie światowej. Józefowi Stalinowi, jako architektowi tego zwycięstwa, przypisano misję modernizacji kraju. Stalinowskie represje, przedstawiane jako konieczny koszt tej modernizacji, były relatywizowane i minimalizowane. W reakcji na krytykę władz pojawiającą się w tym kontekście Dmitrij Miedwiediew zadeklarował na początku swej kadencji (2008–2012) „destalinizację” pamięci historycznej. W praktyce przyniosło to przestawienie akcentów w debacie publicznej: zwycięstwo w II wojnie światowej przedstawiano jako efekt

⁴ Zob. np. bibliografię prac Olega Chłobustowa: <http://www.hrono.ru/avtory/hronos/hlobustov.php>.

⁵ Zob. np. *В культурном центре ФСБ состоялась презентация Общества изучения истории отечественных спецслужб*, РИА Новости z 17 grudnia 2001 r. Stowarzyszenie Weteranów Służb Specjalnych z kolei podkreśla na swoim portalu, że przyszłość rosyjskich służb zależy dziś od „(...) właściwego rozumienia przez funkcjonariuszy swej roli w mechanizmie władzy, w rozwoju Rosyjskiego Państwa i społeczeństwa w różnych okresach historycznych”, <http://www.a-lubyanka.ru/page/article/100>.

⁶ Więcej na ten temat: J. Darczewska, *Obrońcy oblężonej twierdzy*, seria: Punkt Widzenia OSW, nr 70, Warszawa 2018.

⁷ Zob. M. Domańska, *Uzależnieni od konfliktu. Wewnętrzne uwarunkowania antyzachodniej polityki Kremla*, seria: Punkt Widzenia OSW, nr 67, Warszawa 2017.

wspólnego wysiłku narodów radzieckich⁸, co miało wykreować wspólnotę eurazjatycką (rosyjskojęzyczną) jako przeciwagę dla wpływów Zachodu.

Kadencja Miedwiediewa zaowocowała także próbą instytucjonalizacji polityki pamięci, czego przejawem stała się Komisja przy Prezydencie FR do Przeciwdziałania Falsyfikacji Historii, działająca w latach 2009–2012⁹. Na jej czele stanął Siergiej Naryszkin¹⁰, ówczesny szef Administracji Prezydenta FR, wywodzący się z wywiadu byłego KGB. Miała ona gwarantować „poprawną” interpretację trudnych kart dziejów Rosji: organizowała monitoring publikacji zagranicznych i formułowała rekomendacje dotyczące sposobu ich neutralizowania. W przestrzeni publicznej jej działalność przybrała formę państwowej propagandy historycznej: zajmowała się „prostowaniem” rosyjskich i zagranicznych publikacji godzących jakoby w rosyjską rację stanu. Obok funkcji propagandowej pełniła funkcję dyscyplinującą historyków, zlecając im badanie treści pożądaných z punktu widzenia władz, a także odgrywała rolę mecenasa takich publikacji. Było to zresztą wyraźnie zaznaczone na stronach tytułowych jako swoista rekomendacja dla czytelnika¹¹.

Konsekwencją działalności Komisji był m.in. podział rosyjskiej historiografii na tzw. nurt patriotyczny oraz badawczo-krytyczny. „Nurt badawczo-krytyczny” nie przebił się do szerszego grona odbiorców: półki księgarskie zajęły książki, które były raczej manifestami ideologicznymi niż pracami naukowymi. obrońcy historii jako nauki odnotowali wówczas: *W ostatnim dziesięcioleciu strumień literatury objaśniającej dzieje Rosji w konspiracyjnym kluczu wyraźnie wzrósł. Poważne prace są dostrzegane jedynie w wąskim gronie specjalistów i nie cieszą się zainteresowaniem społeczeństwa*¹².

Przedstawiciele „nurtu patriotycznego” utwierdzali społeczeństwo w przekonaniu o wyjątkowości cywilizacyjnej Rosji. Jako rozwijająca się według odrębnych reguł i preferująca odrębne wartości, ma ona stanowić alternatywę wobec „gnijącego” Zachodu. Trudnym do przecenienia sojusznikiem w głoszeniu potrzeby jedności, pokoju i współpracy narodów wschodnich współtworzących „Świętą Rus” okazała się Rosyjska Cerkiew Prawosławna krytykująca liberalną cywilizację i mitologizująca cywilizację prawosławną, jej wartości etyczne i duchowe.

⁸ M. Kaczmarek, J. Rogoża, *Ewolucja rosyjskiej polityki historycznej*, „Tydzień na Wschodzie” 2010, nr 17, <http://osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-05-12> [dostęp: 8 XI 2010].

⁹ http://document.kremlin.ru/doc._asp?I-052421.

¹⁰ Polityk wywodzący się z leningradzkiego oddziału b. KGB, szef Aparatu Rządu FR (2004–2008), wicepremier (2007–2008), szef Administracji Prezydenta FR (2008–2011), przewodniczący Dumy Państwowej (2011–2016), od 2016 r. – szef Służby Wywiadu Zagranicznego FR.

¹¹ Zob. np. Г.Ф. Матвеев, В.С. Матвеева, *Польский плен. Военнослужащие Красной армии в плену у поляков в 1919–1921 годах*, Москва 2011. Dziś „znakiem jakości” publikacji historycznych jest według S. Naryszkina logo Rosyjskiego Towarzystwa Historycznego, RTH (zob. *История со знаком качества*, „Российская газета” z 3 lipca 2018 r.). Na marginesie: na logo RTH znajduje się napis „Założone w 1866 r.” oraz zdjęcie pomnika Minina i Pożarskiego, organizatorów pospolitego ruszenia w 1612 r. przeciwko „polskiej interwencji”.

¹² А. Тепляков, *Эпоха репрессий: субъекты и объекты*, „Исторические исследования в России, III”, Г.А. Бордюгов (red.), Москва 2011.

Standard historyczno-kulturowy jako nowe otwarcie „walki z falsyfikowaniem historii Rosji”

Instrumentalizowanie historii stymulowali także rosyjscy analitycy wojny informacyjnej, utożsamiający pojęcia „polityka historyczna” i „polityka pamięci” z psychologiczną wojną interpretacyjną dziejów. Ukuli oni termin broń historyczna: jej prezentacja urosła do roli powszechnego wyzwania dla dziennikarzy i publicystów, politologów, filozofów, socjologów, kulturoznawców, przede wszystkim zaś – mundurowych, sytuujących obronę rosyjskiej pamięci w kontekście psychologicznej dywersji Zachodu¹³. Demaskowali cele i motywy „falszerzy” dziejów Rosji, wskazywali istotę ich działań: (...) *konstruowanie destrukcyjnych mitów jako fundamentu antyrosyjskiej propagandy*, piętnowali (...) *polityzację historii na Zachodzie, która nie tylko nie jest ukrywana przed społeczeństwem, ale wręcz deklarowana na szczelnie oficjalnym. Na tym w istocie polega światowa tendencja formułowania i realizacji „polityki historycznej” i „polityki pamięci”, czyli działalności na rzecz kształtowania pożądanego obrazu przeszłości*¹⁴ – pisał np. pedagog Jewgienij Wiazemski. Ich dyskredytacja doprowadziła do wypromowania pojęcia pamięć historyczna Rosjan (ros. *россиян*¹⁵).

Nowe otwarcie „walki z falsyfikowaniem historii Rosji” przypadło na początek trzeciej kadencji W. Putina (2012–2018). Rozpoczynający ją rok 2012 ogłoszono Rokiem Historii, co było nawiązaniem do nacechowanych ideologicznie „wielkich” dat (1612 r. – wypędzenie Polaków z Kremla i zakończenie „wielkiej smuty”; 1812 r. – zwycięska „wielka wojna ojczyźniana” z Napoleonem). W 2012 r. reaktywowano Wojskowe Towarzystwo Historyczne (WTH) i Rosyjskie Towarzystwo Historyczne (RTH). Na czele RTH stanął Siergiej Naryszkin (z wykształcenia inżynier mechanik

¹³ Dotyczy to zwłaszcza przedstawicieli Ministerstwa Obrony, które zintensyfikowało prace nad tzw. wychowaniem patriotycznym młodzieży, a de facto jej indoktrynacją i militaryzacją. Podczas dorocznej konferencji naukowej „Historia Wielkiej Wojny Ojczyźnianej 1941–1945: prawda i fałsz” w centralnym muzeum II wojny światowej na Górze Pokłonnej w Moskwie 24 I 2017 r. zastępca komendanta Akademii Sztabu Generalnego FR gen. Siergiej Czwardkow konkludował: „Rosja i jej obywatele stają się obiektami otwartej wojny informacyjno-psychologicznej ze strony czołowych krajów świata zachodniego, z których część ma wpływ na świadomość historyczną Rosjan, ich pamięć historyczną, w tym przez fałszowanie historii”. Według generała te działania mają na celu zdyskredytowanie Rosji jako spadkobierczyni Związku Radzieckiego, osłabienie jej pozycji na arenie międzynarodowej, a także osłabienie jej wewnątrz „przez negowanie jej wartości historycznych”. Zob. https://function.mil.ru/news_page/country/more.htm?id=12109259@egNews.

¹⁴ В.В. Вяземский, *Проблема фальсификации истории и общее историческое образование*, „Проблемы современного образования” 2012, nr 1, www.pmedu.ru [dostęp: 10 XII 2012].

¹⁵ Nieprzetłumaczalne na język polski rozróżnienie pojęć *русская* i *россиянская*. Słowo *русская* ma w języku rosyjskim dwa znaczenia: nazwy etnicznej oraz przymiotnika opisującego materialne i niematerialne artefakty kultury rosyjskiej. Kategoria *россиянин* (obywatel Rosji) jest pochodną przymiotnika *россиянский*, który charakteryzuje pojęcia związane ze sferą państwowo-administracyjną i symboliką państwową. Przymiotniki *русская* i *россиянская* są często używane zamiennie (świadomie i nieświadomie). W języku polskim takie rozróżnienie nie zachodzi.

i doktor habilitowany nauk ekonomicznych), który już w czasie prac komisji do przeciwdziałania falsyfikacji historii zyskał przydomek „głównego historyka kraju”. Pod kuratelą RTH przygotowano *Koncepcję nowego dydaktyczno-metodycznego kompleksu historii ojczyzny*¹⁶, upowszechnioną jako standard historyczno-kulturowy (ros. *историко-культурный стандарт*, tj. kompendium faktograficzne, według którego jest ujednociany przekaz w podręcznikach i publikacjach historycznych). Zadanie dotyczące stworzenia obligatoryjnego standardu kilkakrotnie wybrzmiało w wystąpieniach prezydenta W. Putina, który zaakceptował też jego ostateczną wersję podczas spotkania z jego twórcami 16 stycznia 2014 r. RTH zleciło także ekspertyzę podręczników historii, dopuszczając trzy z nich do użytku w roku szkolnym 2014/2015.

Standard historyczno-kulturowy potwierdza dążenie władz FR do regulacji faktów historycznych, ich ocen i używanych pojęć. Wprowadza np. nowy okres historyczny pod nazwą „wielka rewolucja rosyjska”. Obejmuje on obie rewolucje 1917 r., lutową i październikową, a także czasy Rosji Radzieckiej (do utworzenia ZSRR), po którym następuje okres „radziecka droga do modernizacji”. Pozwoliło to usunąć z podręczników pojęcie stalinizm. Wydarzenia na froncie wschodnim II wojny światowej podniesiono do rangi konfliktu cywilizacji; zwycięstwo nad Trzecią Rzeszą stanowi ponadto dowód na niezwyciężoność państwa rosyjskiego i triumf nad totalitaryzmem.

Odrębną część *Koncepcji*... stanowi wykaz tematów trudnych z punktu widzenia władz FR (np. przyczyny i skutki powstania oraz upadku ZSRR, na którego gruzach powstała współczesna Rosja, represje stalinowskie, monopartyjna dyktatura, kult jednostki i in.). Naukowcy wspierający podejście oficjalne (historia ma być plastrzem na „znękaną rosyjską duszę”, ma leczyć świadomość przez kultywowanie pamięci o zwycięstwach, łączyć, a nie dzielić) naświetlają je w duchu Orwellowskiego dwójmyślenia. *Dążąc do zmiany cywilizacyjnej matrycy russkich/rossijan zachodni przeciwnik informacyjny uderza przede wszystkim w „bolące miejsca” pamięci historycznej Rosjan. W rzeczywistości stają się one takimi w rezultacie prowadzonej z premedytacją falsyfikacji* – pisze np. filozof z Rosyjskiej Akademii Nauk Władimir Szewczenko¹⁷. „Bolące miejsca” sytuuje on głównie w sowieckim okresie dziejów. Samo pojawienie się ZSRR było przejawem poszukiwania alternatywnej wobec Zachodu drogi rozwoju, jego rozpad zaś – (...) *rezultatem wojny psychologiczno-historycznej anglosaskich kół Zachodu*. W takiej optyce (...) *pozostające w centrum falsyfikacji zwycięstwo Rosji/ZSRR w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej ma dla Rosjan ogromne znaczenie nie tylko z punktu widzenia zachowania własnej pamięci historycznej, ale także – dla obrony na arenie międzynarodowej własnej suwerenności i prawa wyboru własnej drogi rozwoju*.

¹⁶ <http://rushistory.org/images/documents/kontsepsiya.final.pdf>.

¹⁷ В.Н. Шевченко, *Информационная война Запада с исторической памятью россиян логико-исторический аспект*, „Философские науки” 2015, nr 6.

Rosyjscy historycy, np. Wiaczesław Nikonow¹⁸, wskazują w tym kontekście na skromny charakter zasobów symbolicznych FR: (...) *zapożyczony z Bizancjum przez Iwana III herb z dwugłowym orłem, trzy kolory wzięte z Holandii przez Piotra I, hymn Aleksandrowa z czasów Wielkiej Wojny Ojczyźnianej i Sztandar Zwycięstwa jako symbol Sił Zbrojnych*. Warto też odnotować, że sam „mit początku” (Rosjanie liczą historię państwowości od księcia Włodzimierza i chrztu Rusi Kijowskiej) budzi negatywne reakcje historyków ukraińskich. Dodać do tego należy brak tradycji wolności, praw człowieka i równości, rozwijanej na Zachodzie od XVIII w., czy brak tradycji demokratycznej, które w Imperium Rosyjskim zostały skutecznie zagłuszone. Po rozpadzie ZSRR ponadto zdekonstruowano mit rewolucji zagrażający władzy¹⁹. Przekłada się to na skromną bazę argumentów historycznych, sprowadzonych w istocie do stałego zestawu niepodważalnych aksjomatów.

„Wojny pamięci” jako mechanizm konfrontacji z otoczeniem neutralizują tego rodzaju niedobory. Są one prowadzone wieloma kanałami: oficjalnego dyskursu, w tym retoryki dyplomatycznej, za pośrednictwem mediów, literatury, kina i teatru aż po prace akademickie. Stały się elementem kształtowania podstaw światopoglądowych, tzw. wychowania patriotycznego dzieci i młodzieży, oraz programów wojskowo-patriotycznych. Wyróżnia je szerokie wykorzystanie aparatu państwowego w kulturze, oświacie, mediach, ze szczególną rolą aparatu bezpieczeństwa i obrony. Można to zaobserwować na kilku poziomach:

- kulturowym (umożliwiającym odpowiednią rekonstrukcję obrazu świata w opozycji do „świata rosyjskiego”),
- strukturalnym (jako instrument do kreowania warunków umożliwiających skuteczną realizację celów polityki państwa),
- wydarzeniowym (ten poziom umożliwia przejście do działań ofensywnych, walki narracji i interpretacji).

¹⁸ W. Nikonow, *Rosyjska tradycja historyczna*, https://poland.mid.ru/web/polska_pl/o-historii-rosji-i-stosunkow-ros...; w rosyjskiej wersji: *Российская матрица*, <http://dx.doi.org/10.15211/soveurope22015919>. Wiaczesław Nikonow – wnuk Wiaczesława Mołotowa, jest doktorem nauk historycznych, działaczem państwowym i politycznym, przewodniczącym komisji ds. edukacji w Dumie Państwowej, dziekanem Wydziału Administracji Państwowej na Uniwersytecie Łomonosowa i prezesem państwowej fundacji „Russkij Mir”. Jest także autorem wielu publikacji popularyzujących problematykę historyczną, w tym książkowych, np. *Rosyjska matryca* (2014), *Rosję należy zrozumieć rozumem* (2014), *Burzenie Rosji* (2015), *Kod cywilizacji* (2015), *Zrozumieć Rosję* (2016), *Mołotow* (2017), *Październik 1917* (2017) i in. Jako tzw. lider opinii obsługuje programy publicystyczne rosyjskiej telewizji państwowej.

¹⁹ Znamienne w tym kontekście jest zastąpienie głównego święta państwowego ZSRR (Dnia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej) Dniem Jedności Narodowej (jest obchodzony 4 listopada – na pamiątkę wypędzenia polskich interwentów w 1612 r.). Nazwę Dnia Niepodległości, ustanowionego przez B. Jelcyna i obchodzonego 12 czerwca, W. Putin przemianował natomiast w 2002 r. na Dzień Rosji, uzasadniając to brakiem stosownej tradycji. Najważniejszym świętem państwowym FR jest Dzień Zwycięstwa, obchodzony od 1945 r.

Część II. Rosyjskie służby specjalne jako przedmiot i podmiot „wojen pamięci”

„Kulturowe” podejście historiografii resortowej

Podejście historyczno-kulturowe sytuuje służby specjalne w centrum konfrontacji Zachodu z Rosją: *Przez całe stulecia – czytamy w piśmie resortowym FSB – tajne i jawne siły niechętnie naszej ojczyźnie manipulowały wydarzeniami historycznymi, traktując to jako sposób uderzenia w autorytet państwa rosyjskiego w kraju i na arenie międzynarodowej. Jednym z głównych celów wojny informacyjnej przeciwko Rosji carskiej i sowieckiej, a także Rosji współczesnej, demokratycznej, były i pozostają jej organy bezpieczeństwa państwowego*²⁰. Służy to uwypukleniu ich wyjątkowości, np. misji modernizacyjnej. *Cechą historyczną rosyjskiej cywilizacji jest większa w porównaniu z Zachodem rola państwa, a w efekcie i jego organów bezpieczeństwa – pisze historyk z Omska A. Suszko*²¹. W jego ujęciu (...) *podejście cywilizacyjne wyjaśnia rolę rosyjskich służb specjalnych w przeprowadzaniu niezbędnej modernizacji umożliwiającej rosyjskiej cywilizacji adekwatną odpowiedź na wyzwania zewnętrzne oraz rozwiązywanie trudnych problemów wewnętrznych. W przywoływanych przykładach misji modernizacyjnej służb (za Iwana Groźnego, Piotra I i Józefa Stalina) jawi się ona jako (...) zorganizowana przez państwo odpowiedź na zagrożenia rosyjskiej cywilizacji prawosławnej.*

Historiografię resortową wyróżnia specyficzny dydaktyzm, zacierający granice między przeszłością a teraźniejszością. Tezę o niedocenianiu bezpieczeństwa państwa za czasów cara Mikołaja II wspiera się np. tezą o masowym napływie zagranicznych terrorystów, agentów i agitatorów rewolucyjnych, co zaowocowało m.in. upadkiem morale żołnierzy i klęską w I wojnie światowej. *Rosyjskie społeczeństwo – ubolewa W. Gaszenko*²² – *nie zjednoczyło się w obliczu rewolucyjnego zagrożenia terrorystycznego, ale zaczęło żyć według reguł świata kryminalnego. Wspierało nie państwo, ale jego wrogów. Wielu jego przedstawicieli zapłaciło za ten tragiczny błąd własnym życiem, stało się ofiarą rewolucyjnego chaosu i bezprawia.*

Celem przytoczonych wypowiedzi jest rehabilitacja pamięci o sowieckich organach bezpieczeństwa na arenie wewnętrznej z jednej strony, a z drugiej – zmotywowanie obecnych funkcjonariuszy, których oficjalny patos charakteryzuje jako (...) *spadkobierców wielu pokoleń obrońców państwa, pokoleń zwycięzców.* Nietrudno też wyselekcjonować powtarzalny w analizowanej literaturze zestaw argumentów stosowanych w tym celu, takich jak:

- funkcjonariusze Czeki walczyli z korupcją i nadużyciami (kultywowanie mitu o czystych rękach czekistów); porewolucyjna wojna domowa stworzyła

²⁰ А. Калганов, *В поисках истины*, „ФСБ: За и Против” 2016, nr 3.

²¹ А.В. Сушко, *К вопросу об использовании цивилизационного подхода для изучения истории отечественных спецслужб*, <http://www.rummuseum.info/node/5804> [dostęp: 28 VIII 2018].

²² В. Гашенко, *Борьба с фальсификацией истории органов безопасности России в современных условиях*, www.rummuseum.info/node/5781 [dostęp: 28 VIII 2018].

bowiem wyjątkowo kryminogenną sytuację: oczyszczenie państwa z elementów kryminalnych i szkodliwych społecznie było warunkiem jego istnienia,

- Czeka i jej sukcesorki były tylko posłusznym narzędziem w rękach kierownictwa państwa i nomenklatury partyjnej; był to ponadto instrument rozgrywany przez ówczesne kliki kremlowskie (trockistów, zinowjewowców, bucharinowców i zwalczające się ugrupowania w armii, np. tzw. czerwonych dowódców – „kraskomów” i specjalistów wojskowych – wojenspeców),
- represje z lat 1937–1938 były uderzeniem prewencyjnym w celu oczyszczenia przedpola przed rozwinięciem frontów II wojny światowej,
- „czystki” objęły także funkcjonariuszy bezpieczeństwa,
- szczególnie tryb prowadzenia śledztw i rozpraw pozasądowych (poszerzanie kompetencji organów bezpieczeństwa o funkcje sądownicze) były koniecznością ze względu na trudności w procesie odbudowy i modernizacji gospodarki narodowej,
- obawy Stalina o lojalność społeczeństwa, kadr kierowniczych państwa i armii były uzasadnione ze względu na skalę infiltracji Związku Sowieckiego przez obcą agenturę.

Przenosząc realia historyczne, w tym ideologię i stylistykę dokumentów, do swych monografii, historiografowie służb przyczyniają się do odtwarzania narracji stalinowskiej. Profesor FSB Aleksandr Plechanow przekonuje na przykład, że w latach 20. i 30. XX w. działalność WCzK-OGPU była skierowana przeciwko rzeczywistym „wrogom ludu”, O. Chłobustow – przytacza statystyki przestępstw ekonomicznych przeciwko państwu, takich jak np. „szkodnictwo i dywersje”. Relatywizując i racjonalizując represje, prezentują oni swoisty „fałszywy obiektywizm”, przy czym ostatnio wyraźnie usztywniają podejście. A. Zdanowicz, który wcześniej krytykował czystkę w Armii Czerwonej w ramach operacji „Wiosna” przeprowadzonej pod koniec lat 20. (represjonowano wówczas ponad trzy tysiące oficerów i generałów armii carskiej jako tzw. byłych ludzi), podkreślał, że (...) w wielu przypadkach sprawy były naciągane lub wręcz fałszowane. *Przeciwko operacji wystąpiło kilku funkcjonariuszy z kierownictwa Czeki, wkrótce jednak decyzją Biura Politycznego KPZR zostali usunięci ze stanowisk. Ich miejsce zajęli ludzie gotowi wykonać każde polecenie instancji partyjnej. Droga do fenomenu pod nazwą „Rok 1937” została otwarta*²³. Tenże autor w swojej najnowszej monografii²⁴ obarczył odpowiedzialnością za operację „Wiosna” polski wywiad. Pisał, że była ona skutkiem dezinformacji Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego.

²³ А.А. Зданович, *Органы государственной безопасности и Красная армия*, Москва 2009, s. 130–131, <https://www.litmir.me/br/?b=271916>.

²⁴ А.А. Зданович, *Польский крест советской контрразведки...*, s. 297.

Techniki manipulacyjne jako środki „obrony” historii rosyjskich służb

Zasady obiektywizmu deklarowane przez historyków resortowych wchodzą w kolizję z narracją na temat „elementu obcego klasowo”, „kontrewolucyjnego” czy „byłych ludzi”. Sprzyja temu stosowana metodologia. Teksty rosyjskie są na ogół pozbawione odniesień do literatury zagranicznej – obszernej na ten temat. Autorzy nie wyjaśniają też używanych terminów historycznych, które z pewnością nie są dziś oczywiste dla większości społeczeństwa FR²⁵. Trudno również uznać za metodę analizy naukowej przyjętą taktykę przemilczania bądź deformowania faktów uzasadniających formułowane tezy.

Ulubionym tematem historiografii resortowej stała się np. swoista rewizja statystyk represji sporządzonych przez historyków „Memoriału”. Dane statystyczne są dla naukowców i analityków łakomym kąskiem, pozwalają bowiem ocenić skalę zjawiska. Są też wygodnym narzędziem dezinformacji i fałszowania rzeczywistości: prostota kłamstwa statystycznego polega na ogół na niezauważalnym upraszczaniu danych. Zniekształcone, pozwalają podeprzeć dowolną tezę, co ilustrują poniższe przykłady.

Arsenij Rogiński, były przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia „Memoriał”, podaje na przykład, że w latach 1921–1954 z przyczyn politycznych sowieckie organy bezpieczeństwa represjonowały 4,5 mln osób. Oprócz tego na mocy decyzji administracyjnych różnych organów władzy ucierpiało ok. 7 mln osób. Łącznie represjonowano co najmniej ok. 11,5–12,5 mln osób. W tę liczbę nie wchodzi „rozkułaczani” chłopi i ofiary głodu z lat 1921–1922 (5 mln), 1932–1933 (6–7 mln) i 1946–1947 (1,5–2 mln)²⁶. Oleg Mozochin²⁷, który statystyce represji poświęcił wiele swoich prac (prezentując ją z punktu widzenia potrzeb resortu), twierdzi w tym kontekście: *Jestem skłonny zgodzić się z szacunkami Memoriału, który liczbę ofiar represji za cały okres stalinowski szacuje na 5,5 mln osób.* „Uściślając” dane, podaje, że ok. 4 mln osób z tej liczby ścigano za przestępstwa kryminalne, jako że według ówczesnych statystyk resortowych 70 proc. stanowiły przestępstwa korupcyjne, ekonomiczne, kwalifikowane od 1928 r. jako „szkodnictwo przeciwko państwu”.

²⁵ Przykładowo, pozostające w centrum uwagi stalinowskich organów bezpieczeństwa „elementy antyradzieckie” obejmowały szerokie grono obywateli: od rzeczywistych przeciwników reżimu, uczestników ruchów antybolszewickich i członków organizacji antysowieckich, „szkodników” w gospodarce i przemyśle, „sabotażystów” w instytucjach państwowych, przez dywersantów i agentów obcych wywiadów, prowokatorów, potencjalnych zdrajców, osoby moralnie i politycznie chwiejne, emigrantów i repatriantów, obywateli innych państw, osoby utrzymujące kontakt z obywatelami zagranicznymi, niepracujące warstwy posiadaczy, tzw. byłych ludzi – szlachtę i urzędników administracji carskiej, cywilnej i wojskowej, „białogwardyjsko-faszystowskie elementy nacjonalistyczne”, „sługi kultu” – przedstawicieli duchowieństwa różnych konfesji po „wrogów ludu”, tj. osądzonych za przestępstwa kontrewolucyjne i członków ich rodzin, a nawet masonów, esperantystów i filatelistów oraz tzw. szeptunów (plotkarzy i opowiadaczy kawałów jako nosicieli nastrojów antyradzieckich).

²⁶ Zob. np. wywiad A. Rogińskiego na ten temat: <https://echo.msk.ru/programs/staliname/696621-echo/>, a także obszerny wykład: www.urokiistorii.ru/article/54621.

²⁷ Zob. wywiad O. Mozochina dla portalu neostalinizm, <http://inter-portal.org/%D0%BE%D0%BB%D0%B5%D0%B3-%D0%BC%D0%BE%D0%B7%D0%BE%D1%85%D0%B8%D0%BD-%D0%B8%D0%BD%D1%82%D0%B5%D1%80%D0%B2%D1%8C%D1%8E>.

Bardziej skomplikowany sposób manipulacji danymi zaprezentował prof. A. Zdanowicz²⁸. Przytaczając statystykę ofiar operacji polskiej 1937–1938 (czystki etnicznej Polaków), powołuje się na artykuł Nikity Pietrowa i Arsienija Rogińskiego oraz enigmatycznie zasygnalizowane raporty NKWD: *Rezultaty „operacji polskiej” podsumowano w raportach statystycznych NKWD. Według danych wzmiankowanych autorów aresztowano i skazano ponad 20 tys. Polaków, a także prawie 17 tys. Białorusinów, Ukraińców i przedstawicieli innych narodowości.*

Majstersztyk polega na tym, że profesor podmienił dane dotyczące statystyki ofiar represjonowanych z tzw. polskiego rozkazu Jeżowa nr 00485 z 11 sierpnia 1937 r., a dotyczącego planu eksterminacji Polaków, ze statystyką ofiar represjonowanych z rozkazu nr 00447 z 30 lipca 1937 r. w sprawie ścigania „tradycyjnych” elementów antyradzieckich, który także objął Polaków.

N. Pietrow i A. Rogiński tymczasem ściśle rozgraniczają operację polską od etnicznych represji w ramach wykonania rozkazu nr 00447 (*objęły one łącznie 105 032 osoby, w tym 21 258 Polaków, 17 150 Niemców, 15 684 Rosjan, 8773 Ukraińców, 5716 Białorusinów*). Na tym tle operacja polska – podkreślają – była nieporównywalna pod względem skali eksterminacji Polaków. *Na mocy rozkazu nr 00485 aresztowano ogółem 143 810 Polaków, skazano 139 835 osób, w tym na karę śmierci poprzez rozstrzelanie – 111 091 osób*²⁹.

Warto dodać, że przywoływana statystyka resortowa również bywa przedmiotem manipulacji. Aleksandr Bortnikow, szef FSB, w swym głośnym wywiadzie udzielonym rządowej gazecie w związku ze 100-leciem rosyjskich organów bezpieczeństwa³⁰ podaje na przykład, że (...) *w latach 1921–1953 za przestępstwa przeciwko państwu (kontrrewolucyjne, bandytyzm, szpiegostwo) skazano 4 060 306 osób, w tym: na najwyższy wymiar kary 642 980 osób, na deportację i karę łagru – 765 180*. Powołując się na materiały z archiwum FSB, Bortnikow kategorycznie stwierdził, że (...) *wszelkie inne dane są dyskusyjne, niejako mimochodem dodając: (...) represjom podlegali także funkcjonariusze organów bezpieczeństwa, co zostało poddane pod osąd historii*.

Dane bliskie do cytowanych przez A. Bortnikowa odnajdujemy w książce *Rozstrzelany wywiad*³¹. W przywołanym w niej dokumencie sporządzonym dla Nikity Chruszczowa z 1 lutego 1954 r. czytamy: (...) *od 1921 r. do chwili obecnej za przestępstwa kontrrewolucyjne skazano 3 777 380 osób, w tym na najwyższy wymiar kary – 642 980, na pobyt w łagrach i więzieniach do 25 lat – 2 369 220 osób, na karę zsyłki i deportacji – 765 180 osób*.

Oprócz danych liczbowych niekiedy są fałszowane całe dokumenty. Głośnym tego przykładem była notatka dygnitarza partyjnego R. Ejchego do Stalina

²⁸ А.А. Зданович, *Польский крест советской контрразведки...*, s. 311–313.

²⁹ Н.В. Петров, А.Б. Рогинский (НИПЦ «Мемориал»), «Польская операция» НКВД 1937–1938 гг., <http://old.memo.ru/history/Polacy/00485ART.htm>.

³⁰ ФСБ расставляет акценты, <https://rg.ru/interviews/7242.html> [dostęp: 13 IX 2018].

³¹ В.С. Антонов, В.Н. Карпов, *Расстрелянная разведка*, Москва 2008, s. 21.

spreparowana przez prof. Jurija Żukowa³², w której R. Ejehe jakoby zażądał zorganizowania komisji nadzwyczajnych, tzw. trójek, do likwidacji „kontrewolucyjnych elementów” działających na Syberii. „Dokument” miał uzasadnić tezę, że represje były spowodowane rzekomo obawami nomenklatury partyjnej dotyczącymi reform planowanych przez Stalina.

Podrobiony dokument może być argumentem „za”, a także „przeciw”. Dziennikarka Jelena Prudnikowa³³, wyspecjalizowana w problematyce dotyczącej historii służb tajnych Rosji, bagatelizując operację polską, która (...) *nie była niczym wyjątkowym, Stalin zadekretował bowiem wiele operacji etnicznych*, dodaje, że (...) *istnieją poważne podejrzenia, iż rozkaz nr 00485 był fałszywką: nie ma bowiem rejestru, tj. metryczki archiwalnej. W latach 90. – wyjaśnia – wrzucono mnóstwo fałszywek nie tylko do literatury oraz internetu, ale także do archiwów. Zainteresowanie Polaków tym wydarzeniem wyjaśnia „zużyciem się tematu Katynia”: (...) określone siły muszą mieć motyw, by utrzymać w społeczeństwie polskim nastroje antyradzieckie i antyrosyjskie. Aby je podgrzać, najłatwiej jest formułować roszczenia: możemy się więc spodziewać nowych żądań odszkodowań i reparacji.*

Techniki „obrony” dziejów na poziomie strukturalnym

Działalność publicystyczna J. Prudnikowej, a także specjalizujących się w problematyce historycznej ekspertów i liderów opinii, unaocznia m.in., że istotą działań służb FR w tym obszarze jest stworzenie specjalnych kanałów komunikacji między Kremlm, państwowymi organami upoważnionymi do koordynacji i prowadzenia walki informacyjnej przy użyciu argumentów historycznych oraz różnego rodzaju ogniwami pośredniczącymi. Centrum koncepcyjne i koordynacyjne tej walki obserwatorzy sytuują w Administracji Prezydenta FR. Problematyka fałszowania historii jest przedmiotem stałego zainteresowania sekcji bezpieczeństwa informacyjnego Rady Bezpieczeństwa FR³⁴. Bieżące wykazy tematów trudnych przygotowywane przez ekspertów Rady uwrażliwiają naukowców, ekspertów i polityków na antyrosyjski potencjał dat i wydarzeń rocznicowych w krajach otoczenia FR. O konieczności walki z antyrosyjskim kłamstwem historycznym prezydent stale przypomina na dorocznych spotkaniach szefów misji dyplomatycznych, spotkaniach z młodzieżą, parlamentarzystami, wojskowymi. Bezpieczeństwo historyczne, kulturowe i duchowe podniesiono ponadto do rangi istotnego obszaru bezpieczeństwa państwa, co znajduje odzwierciedlenie w dokumentach oficjalnych: *Doktrynie wojennej* (2014), *Strategii bezpieczeństwa narodowego* (2015), *Strategii bezpieczeństwa informacyjnego FR* (2016) i in.

Państwo stale poszerza sposoby oddziaływania, m.in. przez koordynowanie i konsolidowanie prac historyków. Podczas dorocznego zgromadzenia Rosyjskiego

³² Ю. Жуков, *Иной Сталин. Политические реформы в СССР в 1933–1937гг.*, Москва 2003.

³³ Е. Прудникова, „Польский” приказ 80 лет спустя, spb.media/text/polskiy-prikaz-80-let-spustya [dostęp: 28 VIII 2018].

³⁴ Zob. np. *О роли точности в истории*, „Коммерсант” z 31 października 2016 r.

Towarzystwa Historycznego w 2016 r. do jego statutu wprowadzono zapis o członkostwie indywidualnym i zbiorowym, co otworzyło doń furtkę dla wojskowych i cywilnych stowarzyszeń oraz fundacji (np. stowarzyszenia „Wiedza” czy „Zwycięstwo” oraz Fundacji Perspektywy Historycznej), uniwersyteckich katedr historii, muzeów, archiwów i in. W praktyce ułatwia to kanalizowanie i multiplikowanie pożądanego przekazu historycznego. Projekty RTH są finansowane zarówno ze środków państwowych (np. Fundacji „Historia Ojczyzny”), jak i prywatnych. Oligarcha Konstantin Małofiejew, twórca sieci mediów prawosławnych znany ze sponsoringu walki informacyjnej, jest np. członkiem kierownictwa Stowarzyszenia Rozwoju Rosyjskiej Oświaty Historycznej „Dwugłowy Orzeł” (<https://rusorel>), zarejestrowanego w 2017 r. Obok niego w kierownictwie tego stowarzyszenia zasiadają gen. Leonid Reszetnikow, były szef zarządu analiz SWZ, a następnie wieloletni dyrektor Rosyjskiego Instytutu Studiów Strategicznych, oraz książę Aleksandr Trubieckoj, prezes Rosyjsko-Francuskiego Stowarzyszenia Kulturalnego. W 2018 r. „Dwugłowy Orzeł” realizował projekt *Spuścizna mojej Ojczyzny*, współfinansowany przez Fundację Grantów Prezydenckich. Objął on m.in. 20 wykładów wideo, 10 wykładów wyjazdowych, konkurs dla doktorantów i młodych naukowców na temat „Kształtowanie obiektywnej rzeczywistości historycznej jako czynnik narodowej stabilności państwa”, zorganizowanie konferencji na identyczny temat, jak również wydanie poradnika metodycznego *Trudne zagadnienia historii ojczystej*. Pojawienie się kolejnej organizacji kreującej pożądaną rzeczywistość można interpretować dwojako: 1) jako przejaw wzmacniania historycznego frontu walki informacyjnej, a także 2) jako chęć zmanifestowania istnienia nurtu neoimperialnego wobec wyraźnej dominacji neostalinowskiego nurtu narracji historycznej.

Na co dzień wymienione podmioty organizują wykłady i konferencje, zasilają internet materiałami o tematyce historycznej, sponsorują publikacje, ogłaszają konkursy wiedzy historycznej i na projekty pomników. Głównym moderatorem współczesnej debaty historycznej pozostaje Rosyjskie Towarzystwo Historyczne (ma 33 oddziały regionalne, w tym 2 na Krymie); jest ono także koordynatorem międzynarodowej współpracy historyków (stała komisja międzynarodowa, 12 komisji dwustronnych). W 2017 r. było współorganizatorem moskiewskiego Zgromadzenia Generalnego Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych³⁵. Jest też organizatorem uroczystości rocznicowych, np. obchodzonego w 2017 r. stulecia „wielkiej rewolucji rosyjskiej”³⁶. W 2018 r. na dorocznym zgromadzeniu RTH omówiono m.in. najważniejsze rocznice i wydarzenia, które będą wymagały uwagi rosyjskich historyków w roku 2019. Znalazły się wśród nich sprawy związane z wyzwoleniem Europy Wschodniej spod okupacji nazistowsko-faszystowskiej. Zapowiedziano też odtajnienie kolejnego pakietu dokumentów Centralnego Archiwum Ministerstwa

³⁵ Zob. wywiad z S. Naryszkinem, *История со знаком качества*, „Российская газета” z 3 lipca 2018 r.

³⁶ Zob. <http://kremlin.ru/acts/news/53503>.

Obrony FR na temat wyzwolenia Polski przez Armię Czerwoną³⁷. Widoczne w ostatnich latach zdynamizowanie działalności RTH było możliwe dzięki, jak się wydaje, fasadzie stowarzyszenia społecznego oraz umocowaniu politycznemu i instytucjonalnemu S. Naryszkina, jego przewodniczącego.

Ważnym ogniwem poziomu strukturalnego są archiwa: dostęp do nich umożliwia zarówno zarządzanie wiedzą historyczną, jak i walką z projektami pamięci krajów Europy Środkowo-Wschodniej, zwłaszcza że znaczna część ich archiwów została wywieziona do ZSRR w czasie II wojny światowej i dotąd niezwrócona. System rosyjskich archiwów stanowi hierarchicznie zorganizowany mechanizm. Ich działalność koordynuje Federalna Agencja do Spraw Archiwów (Rosarchiw), która od 2016 r. jest resortem prezydenckim (wcześniej była nadzorowana przez Ministerstwo Kultury). Poszczególne archiwa państwowe (Państwowe Archiwum FR, Rosyjskie Państwowe Archiwum Historii Społeczno-Politycznej) oraz resortowe (Archiwum Prezydenta FR, Rosyjskie Archiwum Wojskowe, Centralne Archiwum Federalnej Służby Bezpieczeństwa, Archiwum Służby Wywiadu Zagranicznego, Centralne Archiwa Ministerstwa Obrony i Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR) działają autonomicznie, ale ściśle ze sobą współpracują w zakresie odtajniania dokumentów. **Właśnie wtórna tabuizacja spraw drażliwych z punktu widzenia rosyjskich służb oraz wybiórcze odtajnianie dokumentów, czemu towarzyszą szumne akcje informacyjne, stały się ważnymi instrumentami w przypadku „wojen pamięci”.**

Można to prześledzić na podstawie *Listy odtajnionych dokumentów 2005–2015*³⁸. Głównymi podmiotami procesu odtajniania są resorty siłowe, w pierwszym rzędzie FSB, potwierdzająca zgodność tego procesu z przepisami dotyczącymi tajemnicy państwowej. FSB jest ponadto spadkobierczynią unikatowego zasobu źródłowego. Dysponentami tego zasobu są historycy resortowi, dla historyków „cywilnych” jest on niedostępny: w marcu 2014 r. Komisja Międzyresortowa do Ochrony Tajemnicy Państwowej przedłużyła termin utajnienia dokumentów WCzK-KGB z lat 1917–1991 o kolejnych 30 lat. Z archiwum FSB pochodzą 33 zbiory dokumentów. Dla porównania: ze zbiorów Służby Wywiadu Zagranicznego powstały trzy publikacje: *Kraje bałtyckie i geopolityka 1935–1945* (Moskwa 2009), *Sekrety polskiej polityki 1935–1945* (Moskwa 2010) i *Agresja* (Moskwa 2011). Te wszystkie publikacje przygotował do druku gen. Lew Sockow. Poświęcone im akcje informacyjne były utrzymane w atmosferze sensacji. W podobnym duchu reklamowano ich zdigitalizowaną wersję, zamieszczoną na stronie SWZ „z okazji 100-lecia organów bezpieczeństwa FR”³⁹.

Sama statystyka odtajnionych dokumentów FSB unaocznia, że są one adresowane w równym stopniu na rynek wewnętrzny, jak i zewnętrzny, gdzie z założenia wchodzi w konfrontację z odmiennymi narracjami i pamięciami historycznymi.

³⁷ *Общее собрание Российского исторического общества 2018*, <https://historyrussia.org/ob-obshchestve/obshchee-sobranie/obshchee-sobranie-rossijskogo-istoricheskogo-obshchestva-2018.html> [dostęp: 13 IX 2018].

³⁸ <http://www.rusarchives.ru/izdaniya-i-publikacii/sborniki-dokumentov> [dostęp: 13 IX 2018].

³⁹ <http://www.svr.gov.ru/smi/2016/26122016.pdf> [dostęp: 13 IX 2018].

Te kierowane na rynek wewnętrzny służą wybieleniu historii państwa sowieckiego i jego służb, a także wojsk NKWD w czasie II wojny światowej. W pięciu publikacjach w tytule występuje SMIERSZ – niechlubnej sławy kontrwywiad wojskowy, dziewięć publikacji dotyczy represji stalinowskich, wyjaśnianych w przedmowach koniecznością dziejową, sytuacją kryminogenną na wsi, a także walką z korupcją i wszechobecnym szpiegostwem. Szczególne miejsce zajmują monumentalny projekt pt. *Ściśle tajne. Łubianka – Stalinowi* (opublikowano już dziesięć tomów dokumentów, głównie raportów służb na temat sytuacji w kraju), a także wydawany w latach 2011–2015 pięciotomowy zbiór dokumentów *Wielka Wojna Ojczyźniana*. Pozostałe zbiory dokumentów z archiwum FSB dotyczą spraw trudnych w relacjach Związku Sowieckiego z kolonizowanymi państwami. Rosyjska wizja tych relacji została ujęta problemowo w tytułach zbiorów: *Łotwa pod jarzmem nazizmu* (2006), *Tragedia Litwy* (2006), *Estonia. Krwawy ślad nazizmu* (2006), *NKWD w walce z bandytyzmem i zbrojnym podziemiem nacjonalistycznym na Ukrainie Zachodniej, Białorusi Zachodniej i krajach bałtyckich* (2008), *Wydarzenia węgierskie 1956 r. w oczach KGB* (2009), *Wojna zimowa 1939–1940* (2009) oraz *Jeńcy radzieccy w Finlandii i Norwegii* (2009). Na tej liście z Instytutem Pamięci Narodowej (2007) oraz cztery publikacje wydane z partnerami niemieckimi: *17 czerwca 1953 w zwiernadzie służb radzieckich* (2008), *Zniszczył Rosję wiosną 1941 r.* (2008), *Generałowie i oficerowie Wehrmachtu opowiadają* (2009) oraz *Przesłuchania niemieckich generałów i oficerów 1945–1953* (2015).

Poziom rosyjskiej narracji historycznej

Według gen. Lwa Sockowa upubliczniane dokumenty stanowią odpowiedź na fałszowanie historii Rosji, przez np. (...) *przedstawianie wyzwoléncezej Armii Czerwonej jako siły okupacyjnej*. Zasadniczą na tym polu rolę archiwistyki podkreśla także szef Rosarchiwu Andriej Artizow, traktujący odtajnianie dokumentów jako mechanizm (...) *operacyjnego reagowania na antyrosyjskie kampanie falsyfikacji historycznych, które przyjmują postać zarówno (...) bezprawnych napaści na obiekty pamięci i kultury rosyjskiej, jak i kampanii oszczerstw*⁴⁰. Rolę archiwistyki A. Artizow widzi w dygitalizacji dokumentów źródłowych, organizowaniu wirtualnych ekspozycji i wycieczek po miejscach pamięci, wspieraniu produkcji filmów historycznych, w tym dokumentalnych, przede wszystkim jednak – w upublicznianiu dokumentów źródłowych, w czym osobiście uczestniczy. Pod jego redakcją ukazał się m.in. wydany w sierpniu 2016 r. zbiorek *ZSRR i polskie podziemie wojsko-polityczne. Kwiecień 1943–grudzień 1945*. Stanowi on reprezentatywne studium przypadku: dedykowany walce z polską pamięcią podziemia niepodległościowego (Żołnierzy Wyklętych), został wydany przez Międzynarodową Fundację „Demokracja” i sfinansowany ze środków Fundacji „Centrum Rosyjsko-Polskiego Dialogu i Porozumienia”. Podczas jego promocji w wywiadzie dla dziennika rządowego „Rossijskaja gazeta”

⁴⁰ Wypowiedź L. Sockowa zob. <http://svr.gov.ru/smi/2009/izv20090820.htm>; wypowiedź A. Artizowa zob. http://www.vestnik.mgimo.ru/sites/default/files/pdf/13istoriografiya_artizov.pdf.

A. Artizow zademonstrował typowe podejście rosyjskich historyków utrwalające konfrontacyjną retorykę adresowaną na zewnątrz i kierowaną do adresata wewnętrznego iluzję obiektywizmu: *Wojna pamięci historycznych to nie nasz wybór. To nie my rozpoczęliśmy tę wojnę. Rosjanie jako spadkobiercy Zwycięstwa są samowystarczalni. Również dlatego, że nie negujemy różnych tzw. niewygodnych faktów, wiemy, jaka skomplikowana była sytuacja w Polsce i że naród polski jako pierwszy ucierpiał od nazizmu, a w rezultacie okupacji przez Rzeszę zginęło ponad cztery miliony Polaków*⁴¹. Warto dodać, że informacja o publikacji oraz cytowany wywiad pod stygmatyzującym tytułem *Strzał w plecy* pojawiły się m.in. na stronie sponsora przedsięwzięcia, Centrum Rosyjsko-Polskiego Dialogu i Porozumienia, które sukcesywnie nagłaśnia rosyjskie kontrprojekty pamięci, w tym projekt anty-Katynia⁴².

Odtajniane dokumenty, będące w zamyśle prowokacyjnym uderzeniem w cudzą pamięć, są coraz częściej publikowane na stronach poszczególnych resortów, w tym Rosarchiwu. Pojawiają się najczęściej w związku z pamiętnymi datami: w 2014 r., w rocznicę klęski Powstania Warszawskiego, Rosarchiw zamieścił zbiór dokumentów zatytułowany *Jak Związek Radziecki pomagał powstańcom warszawskim?*⁴³; rocznicę wyzwolenia Warszawy Ministerstwo Obrony FR przypomniało dokumentami na temat wyzwolenia Polski⁴⁴ (dowiadujemy się z nich, jak społeczeństwo polskie witało czerwoarmistów, jak strona sowiecka udzielała pomocy materialnej miejscowej ludności, chroniła ją przed „nacionalistami ukraińskimi” i „bandami białych Polaków”).

W dokumenty są zaopatrzone rocznicowe monografie, ewidentnie przygotowane na stulecie odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą Polskę, wydane w 2017 r.⁴⁵ Stanowią one zarazem odpowiedź na śledztwo IPN w sprawie operacji polskiej oraz dotyczący jej projekt badawczy Instytutu Pamięci Narodowej i Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Obie monografie, poświęcone polityce RP w okresie międzywojennym, łączy wątek „zaborczych” celów tej polityki, co doprowadziło jakoby do pakowania RP z Hitlerem i odrzucenia propozycji współpracy ze Związkiem Sowieckim.

⁴¹ *Выстрел в спину. Кто воевал в тылу Красной армии, освобождавшей Европу от фашизма?*, „Российская газета” z 26 lutego 2015 r., <https://rg.ru/2015/02/26/dokumenti-site.html> [dostęp: 28 VIII 2018].

⁴² <http://www.rosapolcentr.ru/publikatsii/aktualnosti/drugaya-katyn/>; <http://www.rosapolcentr.ru/publikatsii/aktualnosti/vystrel-v-spinu/> [dostęp: 13 IX 2018].

⁴³ Komentując dokumenty, A. Artizow ubolewał, że „(...) dla powstańców, jak i współczesnych Polaków wrogami byli zarówno Wehrmacht, jak i Armia Czerwona. Dla Rosji, która straciła 27 mln ofiar w walce z faszyzmem, idea utożsamiania nazizmu i komunizmu jest bluźnierczą”. Zob. *Восстание тайне от Сталина*, „Российская газета” z 3 października 2014 r.

⁴⁴ <http://poland1944.mil.ru/> [dostęp: 13 IX 2018].

⁴⁵ С.В. Морозов, *«Варшавская мелодия» для Москвы и Праги: документы из личного архива И.В. Сталина, Службы внешней разведки Российской Федерации, II отдела Главного штаба Войска Польского и др. (1933–1939 гг.)*, Москва 2017; А.А. Зданович, *Польский крест советской контрразведки. Польская линия в работе ВЧК-НКВД. 1918–1938*, Москва 2017. Książka Morozowa była promowana w Czechach i na Słowacji w ramach akcji informacyjnych rosyjskich domów kultury i nauki w Pradze i Bratysławie.

Większość przedstawionych tu tez pojawiła się już w historiografii stalinowskiej; jak niegdyś, tak i dziś służą one podważaniu wiarygodności Polski na arenie międzynarodowej.

Część III. Polska w perspektywie rosyjskiej historiografii resortowej

Konfrontacyjna wizja relacji z Polską

W odróżnieniu od wcześniejszych kampanii informacyjnych z historią w tle, poczynając od 2012 r., w rosyjskim podejściu widać szerszy zamysł polityczny. Ich głównym adresatem jest międzynarodowa opinia publiczna. Rosyjska propaganda wykorzystuje międzynarodową wrażliwość historyczną do przekonywania, że Polska stanowi zagrożenie dla dobrosąsiedzkich relacji w Europie Środkowo-Wschodniej i na linii Moskwa–Zachód. Jednocześnie ma to utrudnić Polsce prowadzenie aktywnej polityki wobec Rosji, obniżyć wiarygodność Polski w UE i NATO, a także w oczach sąsiadów. Działania są podporządkowane kalendarium wydarzeń historycznych z jednej strony, a z drugiej – koniunkturze bieżącej (np. instrumentalizuje się problemy związane z ukraińską polityką historyczną czy polskim ustawodawstwem dekomunizacyjnym; stale powraca też problem demontażu sowieckich pomników, co jest interpretowane jako akcja antyrosyjska). Umożliwia to powielanie wcześniej sformułowanych i wypróbowanych argumentów historycznych.

Bez wątpienia znaczący wpływ na percepcję poszczególnych wydarzeń w relacjach Polski i Rosji mają historiografowie resortowi. To ich domeną jest odtajnianie dokumentów i „kompetentne” wyjaśnianie ich istoty w towarzyszących temu akcjach informacyjnych. Uwagę zwraca też systemowe podejście do „wojen pamięci”, które prof. A. Zdanowicz wyjaśnił w wywiadzie zatytułowanym *Wypowiedziano nam wojnę w 1939 r.*⁴⁶ w następujący sposób: (...) *należy dokładnie określić pozycje i rozstawić jak na szachownicy wszystko, co mają w swym arsenale historycy rosyjscy*. Wspomniane „pozycje” wyznaczają dawno temu zdefiniowane trudne zagadnienia w relacjach polsko-rosyjskich, takie jak:

- wielka smuta i 1612 r. – Polacy jako stereotypowi „okupanci” na Kremlu,
- udział 100 tys. Polaków w kampanii napoleońskiej 1812 r.,
- polityka narodowościowa Imperium Rosyjskiego i Związku Sowieckiego wobec Polaków,
- polityka rozbiorowa; przyczyny i konsekwencje rozbiorów Polski,
- polska walka o niepodległość w XIX i XX w.,
- wojna 1920 r., poszerzona w latach 90. ubiegłego stulecia o wątek jeńców sowieckich,

⁴⁶ Wywiad z A. Zdanowiczem został zamieszczony na blogu „Pamięć Historyczna” gazety „Zawtra” 17 września 2015 r. (<http://zavtra.ru/blogs/nam-obyavili-voynu-v-1939-m>) i przedrukowany m.in. przez Radę Polityki Zagranicznej i Obronnej w ramach projektu *Rosyjski dialog kultur i cywilizacji* (<http://svop.ru/main/16673/>).

- operacja polska (1937–1938),
- aneksja ziem RP (Zachodniej Ukrainy i Białorusi) 17 września 1939 r.,
- mord katyński (1940),
- rola ZSRR w zwycięstwie nad faszyzmem (przyczyny i konsekwencje II wojny światowej; pakt Ribbentrop–Mołotow; ZSRR jako „twórca” i „gwarant” porozumień jałtańskich),
- likwidacja polskiego podziemia niepodległościowego w trakcie II wojny światowej i po jej zakończeniu, w tym uwięzienie 16 przywódców Polski Podziemnej.

Ze względu na ograniczony zestaw „argumentów” używanych przez historyków rosyjskich w sporach polsko-rosyjskich, przybierają one najczęściej formę zarzutów bądź aksjomatów niewymagających dowodów, w rodzaju: rusofobia jako cecha narodowa Polaków, polski ekspansjonizm (nieprzerwanie od czasów Rusi Kijowskiej Polska była jakoby zorientowana na marsz na Wschód), niewdzięczność Polaków wobec misji cywilizacyjnej carskiej Rosji, która podniosła poziom życia społeczeństwa Królestwa Polskiego (przez rozwój przemysłu, kultury i oświaty), a następnie wobec misji wyzwolenczej Armii Czerwonej, czy – wreszcie – „odwieczna” rola Polski jako narzędzia zachodniej strategii osłabiania Rosji („Polska jako pies łańcuchowy ententy”, w wersji współczesnej: „koń trojański USA”).

Zagęszczenie tego rodzaju zarzutów umożliwia wydawane zbiory dokumentów. Tylko z jednej, wspomnianej wyżej, publikacji z 2016 r. na temat polskiego podziemia zbrojnego możemy się „dowiedzieć”, że: 1) Armia Krajowa działająca pod egidą rządu londyńskiego na jego rozkaz praktycznie nie uczestniczyła w walce z Niemcami; 2) zaktywizowała się dopiero wówczas, gdy wojska radzieckie przekroczyły „granice etnicznej Polski”, wzywając do bezsensownego Powstania Warszawskiego; 3) przyczyną operacji NKWD w latach 1944–1946 była dywersja na tyłach Armii Czerwonej, rozwijana przez AK, oraz konieczność obrony polskiej ludności cywilnej, ponieważ (...) *bandy AK gnębiły ją i rabowały*.

Konsolidacyjny i mobilizacyjny potencjał zwycięstwa nad faszyzmem uwarunkował dominację sporów historycznych: nadal koncentrują się one wokół tezy o podważaniu przez Polskę misji wyzwolenczej Armii Czerwonej, która może prowadzić do różnych wniosków (o rewizji rezultatów porozumień jałtańskich, zrównywaniu totalitaryzmów nazistowskiego i komunistycznego itp.). Zarazem po 2012 r. coraz więcej publikacji dotyczy międzywojennego okresu relacji polsko-sowieckich. Zarzuty formułowane przeciwko polityce Józefa Piłsudskiego wydają się niekiedy absurdalne. Podkreśla się np., że „wbrew faktom” ten wybitnie antyrosyjski polityk ustanowił Dzień Niepodległości Polski na 11 listopada, podczas gdy podstawą prawną odzyskania suwerenności RP był dekret Lenina unieważniający traktaty rozbiorowe z sierpnia 1918 r., a także odezwa Rządu Tymczasowego z marca 1917 r. o uznaniu niepodległości Polski. Przyczyny wojny bolszewickiej z 1920 r. historycy widzą po stronie polskiej: agresywne zamiary RP potwierdziła (...) *ofensywa białopolaków w sojuszu*

z elementem kulacko-petlurowskim i machnowskim⁴⁷. W optyce rosyjskiej II RP była ponadto państwem prowadzącym brutalną politykę kolonizacyjną, gnębiła i wynarodowiała ludność litewską, ukraińską i białoruską. Z tego względu aneksja Ukrainy i Białorusi Zachodniej 17 września 1939 r. była aktem sprawiedliwości dziejowej. Analiza zarysowanej argumentacji prowadzi do wniosku, że historiografia polska i rosyjska odwołują się do wzajemnie wykluczających się pamięci (tradycji), zaprezentowanych w tabeli.

Tabela. Porównanie pamięci (tradycji) historiografii polskiej i historiografii rosyjskiej.

Historiografia polska	Historiografia rosyjska
Rozbiory RP	Zbieranie ziem ruskich
Ziemie anektowane (tzw. Kresy Wschodnie)	Ziemie odzyskane
Wojna bolszewicka przeciwko Polsce (1920)	Najazd jaśniepanów polskich na ZSRR
Polska – bojownikiem „Za wolność naszą i waszą”	Polska – Judaszem Słowiańszczyzny i organizatorem dywersji przeciwko Imperium
Polska demokracja	Polska samowola i anarchia
Reżim samodzierżawny („zamordyzm”)	Samowładztwo – porządek i stabilność
17 września 1939 r. – czwarty rozbiór Polski	Wyzwolenie Ukrainy i Białorusi Zachodniej
Polska Organizacja Wojskowa i Armia Krajowa – podziemie niepodległościowe	POW i AK jako narzędzie szpiegostwa i dywersji przeciwko Związkowi Sowieckiemu
Powstanie Warszawskie – zryw niepodległościowy	Powstanie Warszawskie – przejaw awanturnictwa i nieodpowiedzialności rządu emigracyjnego

Źródło: Opracowanie własne.

Wydarzenia stygmatyzowane w historii Polski (pakt Ribbentrop–Mołotow; 17 września 1939 r.) w narracji rosyjskiej stają się „świętością szarganą przez przeciwnika” i na odwrót. Stałe zderzanie się i przeciwstawianie dwóch pamięci („naszej” i „ich”) powoduje nie tylko okopywanie się na stałych pozycjach, lecz także podgrzewanie temperatury sporów historycznych. „Wojny pamięci”, skoncentrowane wokół spraw trudnych, sprowadzają się najczęściej do:

- tabuizowania niewygodnych tematów i źródeł,
- odwracania wektorów narracji (polskim metaforom ocenianym jako „antyrosyjskie” przeciwstawia się rosyjskie, o dokładnie przeciwstawnych treściach i wydźwięku antypolskim),

⁴⁷ Zob. np. Долгополов Ю.Б., *Особые отделы ВЧК и их деятельность в 1919–1920 годах*, <https://secrethistory.su/1388-osobyie-otdely-vchk-i-ih-deyatelnost-v-1919-1920-godah.html> [dostęp: 6 XII 1918].

- poszukiwania równowagi w winach i ofiarach, w tym przez falsyfikowanie faktów (Katyń i anty-Katyń; pakt Ribbentrop–Mołotow i nieistniejący protokół Piłsudski–Hitler),
- zaprzeczania oczywistym faktom jako kształtującym fałszywy obraz przeszłości bądź relatywizowania ich.

Studium przypadku: polski wywiad jako „krzyż” sowieckiego kontrwywiadu

Za poważne niedociągnięcie historiografii rosyjskiej A. Zdanowicz, jej nestor i uważny recenzent publikacji dotyczących spraw polskich, uznał brak obszerniejszego opracowania na temat rywalizacji służb specjalnych RP i Związku Sowieckiego. Wychodząc naprzeciw takiej potrzebie (*bez wiedzy o tym, co robili funkcjonariusze Oddziału II Sztabu Głównego WP – „Dwójki” i Czeki – NKWD nie można obiektywnie zrekonstruować historycznej rzeczywistości międzywojnia*⁴⁸), profesor przybliżył działalność polskiego wywiadu i sowieckiego kontrwywiadu, umieszczając swoją monografię *Polski krzyż sowieckiego kontrwywiadu* w nurcie literatury antypiłsudczykowskiej.

Niezależnie od jednoznacznie negatywnego wizerunku zwierzchnika „Dwójki” (jak czytamy, Piłsudski kierował nią osobiście do swej śmierci w 1935 r.), autor maluje szeroki rozmach polskich działań; możemy też podziwiać ich skuteczność⁴⁹. Polski wywiad, jak autor zaznacza na wstępie, powstał na długo przed Czeką i na długo przed tym, jak Polska odzyskała niepodległość. Już w 1904 r. zasłynął operacją „Wieczór” (*w czasie wojny rosyjsko-japońskiej Piłsudski zaproponował Japończykom zerwanie planów mobilizacji armii carskiej i prowadzenie akcji dywersji na jej tyłach*⁵⁰). W ramach tej operacji 13 listopada 1904 r. odbyła się w Warszawie demonstracja antywojenna (...) zorganizowana za japońskie pieniądze⁵¹.

Od 1906 r. – czytamy dalej – *Piłsudski oddał polski wywiad do dyspozycji sztabów Austro-Węgier i Niemiec*, licząc na konflikt tych mocarstw z Rosją. W 1912 r. stworzył potężną sieć wywiadowczą „Konfident-R”, którą następnie przejęła ściśle zakonspirowana Polska Organizacja Wojskowa, prowadząca działania wywiadowcze przeciwko armii carskiej. Po rewolucji lutowej aktywność POW jeszcze wzrosła. W 1918 r. swoje najlepsze kadry Piłsudski skierował na Ukrainę i do Rosji. Tylko na Ukrainie w pracy konspiracyjnej uczestniczyło prawie 500 osób. *Podziemne jaczejki POW były finansowane przez Austro-Węgry i Niemcy*⁵².

W ten jednoznacznie negatywny kontekst zostało wpisane także aresztowanie Piłsudskiego przez Niemców w 1917 r. Według A. Zdanowicza przyczyną aresztowania i osadzenia go w Magdeburgu nie był tzw. kryzys przysięgowy, ale (...) *zaoczny wybór Piłsudskiego na przewodniczącego polskiej organizacji [przez] wojskowych*

⁴⁸ A.A. Зданович, *Польский крест советской контрразведки...*, s. 6.

⁴⁹ W opinii większości polskich historyków Oddział II był nieliczny, słabo finansowany i niezbyt dobrze wyszkolony.

⁵⁰ A.A. Зданович, *Польский крест советской контрразведки...*, s. 14.

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże, s. 23.

służących w armii rosyjskiej⁵³. Apel Marszałka do Polaków o nieskładanie przysięgi w armii niemieckiej i austro-węgierskiej mógłby bowiem spowodować dysonans w jednostronnej „czarnej” interpretacji jego poczynań; wydumana teza miała też wyostrzyć problem Polaków w Rosji.

„Polski krzyż” dźwigała Czeka niczym Chrystus od początku swojego istnienia: (...) z kwestią polską zderzyła się ona na samym początku 1918 r., kiedy przeciwko władzy radzieckiej zbuntował się 1. korpus polskich legionów. Polska przez cały okres międzywojenny pozostawała dla ZSRR potencjalnym przeciwnikiem nr 1 ze wszystkimi tego konsekwencjami. W związku z tym (...) władze obu państw zorientowały aparaty swych wywiadów i kontrwywiadów na bezkompromisową walkę z przeciwnikiem⁵⁴. Przyczyn zwiększonej uwagi operacyjnej Czeki-NKWD w odniesieniu do Polski i Polaków w ZSRR A. Zdanowicz upatruje w:

- „zaborczych” wojnach RP przeciwko Ukrainie i Białorusi oraz związanej z tym aktywności wywiadowczej,
- finansowym wsparciu polskiego wywiadu przez wywiady Wielkiej Brytanii i Francji z jednej strony, a z drugiej finansowaniu przez Oddział II „białogwardyjskich organizacji faszystowskich”, tj. rosyjskiej białej emigracji,
- wątkach biograficznych funkcjonariuszy Oddziału II, którzy (...) *hartowali się w walce z czekistami i wywiadem sowieckim* (podkreśla się np., że sam ich szef, Ignacy Matuszewski, w czasie I wojny światowej służył w jednym z carskich pułków gwardyjskich, od początku pracy wywiadowczej w Wojsku Polskim (1918 r.) służył zaś na tyłach Armii Czerwonej w rejonie Mińska, a następnie kierował rezydenturą na Ukrainie),
- dużej liczbie Polaków w kierownictwie sowieckich organów bezpieczeństwa i dowództwie Armii Czerwonej,
- próbach utworzenia przez RP antysowieckiej koalicji z Łotwą, Litwą, Finlandią i Rumunią,
- działalności dywersyjnej Polaków za pośrednictwem ruchu prometejskiego, skupiającego m.in. nacjonalistycznie zorientowanych emigrantów z Ukrainy, Białorusi, Kaukazu Płn. i Zakaukazia,
- uruchomieniu przez Oddział II tajnych mechanizmów „małej wojny”, umożliwiających stworzenie powodu do wojny z sąsiadami, w tym z ZSRR i Czechosłowacją.

Tego rodzaju uwarunkowań – podkreśla autor – nie należy pomijać przy rozpatrywaniu represji wobec Polaków z lat 1937–1938. *Masowe represje rzeczywiście*

⁵³ Tamże, s. 19.

⁵⁴ Powstał on w składzie Zachodniego Frontu armii carskiej i stacjonował w miejscowości Borysów. Rząd Tymczasowy mianował jego dowódcą gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. Po przewrocie październikowym generał „(...) odmówił wykonania postanowień rządu o demokratyzacji armii, rozwinął nacjonalistyczną propagandę, nawiązał kontakt z polskimi politykami za granicą dążącymi do utworzenia niezależnego państwa. Dnia 12 (25) stycznia 1918 r. Dowbór-Muśnicki wzniecił bunt przeciwko władzy radzieckiej; legioniści zagrozili Kwaterze Naczelnego Dowódcy w Mohylowie”. Zob. A. A. Зданович, *Польский крест советской контрразведки...*, s. 25.

miały miejsce, w tym także wobec funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa i wywiadu, nie można jednak twierdzić (jak historyk Stowarzyszenia „Memorial” Władimir Chaustow), iż były one naturalną konsekwencją konfrontacyjnej polityki władz sowieckich wobec Polski w latach 1920–1930. Dowodząc, że „wina leży po obu stronach”, autor polemizuje także z historykami wskazującymi na brak logiki w argumentacji Jeżowa (twierdzą oni, że Polska Organizacja Wojskowa nie istniała od 1918 r., nie mogła więc w 1937 r. utrzymywać w Związku Sowieckim ponad 100 tys. szpiegów). Dla A. Zdanowicza (...) skrót POW jest ogólnym oznaczeniem polskich struktur szpiegowskich i sabotażowo-dywersyjnych działających na terytorium ZSRR⁵⁵.

Słowem, operacja polska została tu przedstawiona jako nieuchronne rozwiązanie „kwestii polskiej”, dezinformacja na temat POW pozostaje zaś „argumentem” usprawiedliwiającym mord na Polakach. Autor bowiem doprowadził czytelnika do wniosku, że był on uzasadniony, gdyż Polacy mieszkający w Związku Sowieckim byli jego zdaniem naturalną bazą werbunkową dla wywiadu Piłsudskiego. Dotyczy to zresztą nie tylko „szpiegów i dywersantów”, lecz także wszystkich kategorii mniejszości polskiej wymienionych w rozkazie 00485. Przykładowo, uderzenie w członków Komunistycznej Partii Polskiej uzasadnia po części prowokacjami „agentury piłsudczykowskiej”, a po części – „błędem majowym KPP” (poparła zamach majowy Piłsudskiego w 1926 r.).

Tezy i argumenty A. Zdanowicza nie są nowe. Przedstawienie relacji polsko-rosyjskich w sposób podkreślający element rywalizacji ma w Rosji długą tradycję. Ponadto w pracach rosyjskich historyków Rosja zawsze była obiektem obcej agresji, nigdy agresorem. Także o Oddziale II pisano wcześniej: ten temat był instrumentalizowany jako dowód na „syndrom imperialny RP”, na inspirowanie przez Polskę separatyzmu na Litwie, Ukrainie i Białorusi oraz dążenie do podziału Związku Sowieckiego na wiele drobnych państw itp.

Novum polega na zastosowaniu standardu historyczno-kulturowego w praktyce. Służy on do obrony własnej pamięci historycznej, a nie do ustalania obiektywnych przyczyn trudnej niekiedy historii (która w odróżnieniu od pamięci jest jedna, a ponadto wymaga stosowania naukowych metod badawczych). W rosyjskiej pamięci nie ma miejsca na dostrzeganie racji strony polskiej, traktowanej w kategoriach wroga. Polskie dążenia niepodległościowe i walka Piłsudskiego o granice wschodnie RP nie znajdują tu zrozumienia ani obiektywnego naświetlenia, zagrażały bowiem rosyjskiej racji stanu oraz interesom sowieckiego państwa. Książka pozwala także dostrzec kulturowy wymiar historiografii resortowej. Jej wersję A. Zdanowicz zestawia z wersjami „niepoprawnymi historycznie i kulturowo”. Wersja resortowa jest jednoznaczna: opo-nenci nie mają racji, a Stalin, Dzierżyński itd. jako postacie z panteonu zwycięskich bohaterów uosabiają wyjątkowość narodu radzieckiego krzywdzonego przez obcych i pozbawionego wad. Szukanie tych wad i wybielanie przeciwnika jest demoralizujące i niegodne patrioty Rosji.

⁵⁵ Tamże, s. 288.

W efekcie „odklamywanie” historii służb polega tu w istocie na obronie sowieckich mitów i stereotypów, a także – na powielaniu schematów historiografii stalinowskiej. Jest to widoczne zarówno w warstwie retorycznej, logicznej oraz perswazyjnej, jak i ideologiczno-kulturowej. Skupiając się na genezie i ocenie operacji polskiej, wydawałoby się, autor powinien szerzej nawiązać do sytuacji, w której na polecenie Stalina wymordowano nie tylko „polską agenturę działającą przeciwko Związkowi Sowieckiemu” (w tym wielu zasłużonych współtowarzyszy Dierżyńskiego, jak Jerzy Makowski, Kazimierz Barański, Bronisław Bortnowski, Henryk Brzozowski, Stanisław Gliński, Mieczysław Łoganowski, Jan Olski i in.), lecz także „potencjalną bazę werbunkową polskiego wywiadu”, tj. członków nieistniejącej sieci POW oraz kierownictwo sowieckiego wywiadu z jego „asem” – Arturem Artuzowem na czele (w latach 1937–1938 w rezultacie czystek spośród 450 oficerów wywiadu represjonowano 275 osób, tj. ponad połowę składu).

A. Zdanowicz zasygnalizował ten problem, nie omawiając szczegółowo jego przyczyn ani konsekwencji. Najwyraźniej trudno byłoby to uzasadnić „racją stanu” albo „sprawiedliwością dziejową” – jak w odniesieniu do operacji polskiej. Na początku swojej narracji na temat sowieckich służb specjalnych skupił się na trudnych początkach ich działalności w czasie wojny polsko-bolszewickiej, a w rozdziale II – na ich „legendarnych” operacjach („Syndykat-2” i „Trust”), co pozwoliło mu pokazać skalę porażki Oddziału II i uwypuklić sukces czekistów. Całkowicie natomiast pominął społeczne i polityczne uwarunkowania działalności służb stalinowskich. Dramatyczny aspekt ich dziejów wybrzmiał jedynie w zamieszczonym wśród dokumentów epoki *Liście A.Ch. Artuzowa do ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR N.I. Jeżowa z 22 marca 1937 r.* Stanowi on interesujące świadectwo uwarunkowań kulturowych, sterujących „mentalnością czekisty”. A. Artuzow przyznał się nie tylko do „wpadki” na kierunku polskim, lecz także do tego, że (...) *zawiódł towarzysza STALINA* (wyróżnienie w oryginale – przyp. aut.), oferując jednocześnie wiedzę i doświadczenie do rozwikłania „polskiego węzła”.

„Wojny pamięci”: polityka historyczna, propaganda czy przedłużenie działań służb Rosji?

Charakter opisanych działań skłania do kilku refleksji natury ogólniejszej. Po pierwsze, istniejący na Zachodzie aparat pojęciowy nie oddaje istoty zjawiska definiowanego w Rosji jako „wojny pamięci” i (lub) „obrona pamięci Rosjan”. Zachodnim terminom polityka historyczna i polityka pamięci rosyjscy badacze nadają charakter jednostronnych wojen interpretacyjnych dziejów: wyrażenie „uprawianie polityki historycznej” oznacza tu walkę informacyjną Zachodu przeciwko Rosji z użyciem argumentacji historycznej i ma siłą rzeczy negatywne konotacje. Takie podejście wywodzi się z propagandowo-historycznej tradycji Rosji; z tej tradycji zaczerpnięto także podstawowe kategorie spraw trudnych w dziejach Imperium Rosyjskiego i Związku Sowieckiego oraz ich modele interpretacyjne.

Po drugie, „wojny pamięci” nie ograniczają się do przeszłości i nie są domeną tylko historyków. Jako część walki informacyjnej mają służyć celom politycznym, tworzyć warunki do ich realizacji. Zbliża je to do środków aktywnych: tworzą zarówno alternatywne fakty, jak i alternatywne interpretacje. W tym kontekście prace historiografów resortowych, których deklarowanym celem jest obrona pamięci Rosjan, koncentrują się na dekonstrukcji cudzych pamięci i wartości, dyskredytacji dziedzictwa historycznego przeciwnika i jego wizerunku na świecie. Oparte na dezinformacji, manipulacji oraz innych technikach zniekształcania obrazu wydarzeń, mają niewiele wspólnego z pracą badawczą, jak się to przedstawia. Na arenie wewnętrznej wzmacniają kult bezpieczeństwa państwa i tożsamość państwową społeczeństwa FR, podsycają jego wiarę we wrogość świata zewnętrznego, odrębność rosyjskich tradycji, wartości itp., a na arenie zewnętrznej służą realizacji celów polityki zagranicznej i tworzeniu korzystnych do tego warunków na arenie międzynarodowej.

Po trzecie, historiografia resortowa, jako prekursor „wojen pamięci”, łączy problematykę historyczną z próbami reideologizacji społeczeństwa FR. Nowa ideologia jest eklektyczna, niespójna, próba jej uspołnienienia przez wprowadzenie obligatoryjnego standardu historyczno-kulturowego zaś prowadzi do mobilizowania resentymentów neoimperialnych i neostalinowskich.

Po czwarte wreszcie, warto odnotować, że wymiar historyczno-kulturowy to nie tylko podkreślanie odrębności cywilizacji rosyjskiej od cywilizacji zachodniej oraz trwałego charakteru rywalizacji między nimi. To także wybór wartości (wielkomocarstwowych, neostalinowskich, neoimperialnych), kryteriów, według których dokonuje się oceny wydarzeń w relacjach dwustronnych (korzystne – niekorzystne dla własnego wizerunku) oraz metod obrony własnego wizerunku (niszczenie wizerunku „obcego”). Z tego choćby względu polsko-rosyjskie spory historyczne wydają się jałowe: dla strony rosyjskiej „wojny pamięci” stanowią tylko jeden z mechanizmów konfrontacji z Polską, odpowiedzialnością za powstałe napięcia zaś obarcza się wyłącznie nasz kraj⁵⁶.

Bibliografia

Andreev S., *O sprawach trudnych historii rosyjsko-polskich stosunków. Tekst wystąpienia ambasadora Rosji w Polsce Sergeya Andreeva w Wyższej Szkole Handlowej w Radomiu 12 stycznia 2016 r.*, https://poland.mid.ru/web/polska_pl/o-historii-rosji-i-stosunkow-rosyjsko-polskich/-/asset_publisher/NJ5Z2Rn-CLUWi/content/tekst-wystapienia-ambasadora-rosji-w-polsce-sergeya-andreeva-w-wyzszej-szkole-handlowej-w-radomiu-12-stycznia-2016 [dostęp: 28 VIII 2018].

⁵⁶ S. Andreev, *O sprawach trudnych historii rosyjsko-polskich stosunków. Tekst wystąpienia ambasadora Rosji w Polsce Sergeya Andreeva w Wyższej Szkole Handlowej w Radomiu 12 stycznia 2016 r.*, https://poland.mid.ru/web/polska_pl [dostęp: 28 VIII 2018].

- Conquest R., *Wielki terror*, Warszawa 1997, Wydawnictwo Michał Urbański.
- Darczewska J., *Obrońcy oblężonej twierdzy*, seria: Punkt Widzenia OSW, nr 70, Warszawa 2018.
- Domańska M., *Uzależnieni od konfliktu. Wewnętrzne uwarunkowania antyzachodniej polityki Kremla*, seria: Punkt Widzenia OSW, nr 67, Warszawa 2017.
- Kaczmarek M., Rogoża J., *Ewolucja rosyjskiej polityki historycznej*, „Tydzień na Wschodzie” 2010, nr 17, <http://osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-05-12> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Kołąkowski P., *Pretorianie Stalina. Sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2010, Bellona.
- Materski W., *Polityka historyczna Federacji Rosyjskiej po 2000 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2014, rocznik XLVI, nr 4.
- Motyka G., *Na białych Polaków oblawa*, Kraków 2014, Wydawnictwo Literackie.
- Nikonow W., *Rosyjska tradycja historyczna*, https://poland.mid.ru/web/polska_pl/o-historii-rosji-i-stosunkow-ros... [dostęp: 28 VIII 2018].

Literatura rosyjska

- Антонов В.С., Карпов В.Н., *Расстрелянная разведка*, Москва 2008, Международные отношения.
- Аптекарь П., *Историки в штатском*, „Ведомости”, 30 I 2014, www.vedomosti.ru/opinion/news/22065861/istoriki-v-shtatskom [dostęp: 28 VIII 2018].
- Белая книга российских спецслужб*, Moskwa 1995, Духовное наследие.
- Бортников Н., *ФСБ расставляет акценты*, <https://rg.ru/interviews/7242.html> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Буренков М., *Уроки русских спецслужб*, „ФСБ: За и Против” 2016, nr 3, <https://www.osfsb.ru/upload/iblock/668/6681728c6d648412be26601d23ad6530.pdf> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Выстрел в спину. Кто воевал в тылу Красной армии, освобождавшей Европу от фашизма?*, „Российская газета” z 26 lutego 2015 r., <https://rg.ru/2015/02/26/dokumenti-site.html> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Вяземский В.В., *Проблема фальсификации истории и общее историческое образование*, „Проблемы современного образования” 2012, nr 1, www.pmedu.ru [dostęp: 28 VIII 2018].

- Гашенко В., *Борьба с фальсификацией истории органов безопасности России в современных условиях*, www.rummuseum.info/node//5781 [dostęp: 28 VIII 2018].
- Жуков Ю., *Иной Сталин. Политические реформы в СССР в 1933–1937 гг.*, Москва 2003, <https://www.e-reading.club/book.php?book=86645> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Зданович А.А., *Деятельность органов ВЧК-ОГПУ по обеспечению безопасности РККА в 1921–1934 гг.*, Москва 2008, Кучково поле.
- Зданович А.А., „Исторические чтения на Лубянке” как общественно-научный феномен. *Всероссийскому форуму историков отечественных спецслужб – 20 лет*, <http://history.milportal.ru/2018/01/vserossijskomu-forumu-istorikov-otechestvennyx-specsluzhb-20-let/#more-11132> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Зданович А.А., *Нам объявили войну в 1939 г. Интервью газете «Завтра» о борьбе с польскими спецслужбами*, „Завтра” 2015, nr 37.
- Зданович А.А., *Отечественная контрразведка (1914–1920): организационное строительство*, Москва 2004, Крафт.
- Зданович А.А., *Органы государственной безопасности и Красная армия*, Москва 2008, Икс-Хистори, <https://www.litmir.me/br/?b=271916> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Зданович А.А., *Польская разведка против Красной армии. 1920–1930-е годы*, „Военно-исторический журнал” 2007, nr 10.
- Зданович А.А., *Польский крест советской контрразведки: польская линия в работе ВЧК-НКВД 1918–1938*, Москва 2017, Крафт.
- Зданович А.А., *«Синдикат-2»: предыстория операции*, „Исторические чтения на Лубянке. XX лет”, Москва 2017.
- Зданович А.А., *СМЕРШ на пути к Победе: архивное дело № 14.5: 95-летию советской – российской военной контрразведки посвящается*, Москва 2014, Крафт.
- Зданович А.А., *Чекистские операции по польской линии в 1918 г.*, „Новейшая история России” 2016, nr 3.
- Калганов А., *В поисках истины*, „ФСБ: За и Против” 2016, nr 3, <https://osfsb.ru/upload/iblock/668/6681728c6d648412be26601d23ad6530.pdf> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Косолапов Р.И. i in., *Немцы в Катюни. Документы о расстреле польских военнопленных осенью 1941 года*, Москва 2010, <http://istmat.info/node/26201> [dostęp: 28 VIII 2018].

- Матвеев Г.Ф., Матвеева В.С., *Польский плен. Военнослужащие Красной армии в плену у поляков в 1919–1921 годах*, Москва 2011, Родина МЕДИА.
- Мозохин О.Б., *О карательных органах без лишней эмоций*, „Литературная газета” 2017, nr 50.
- Мозохин О.Б., *Интервью для проекта „Фашизм – Реваншизм XXI”*, <http://inter-portal.org/%D0%BE%D0%BB%D0%B5%D0%B3-%D0%BC%D0%BE%D0%B7%D0%BE%D1%85%D0%B8%D0%BD-%D0%B8%D0%BD%D1%82%D0%B5%D1%80%D0%B2%D1%8C%D1%8E> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Морозов С.В., *«Варшавская мелодия» для Москвы и Праги: документы из личного архива И.В. Сталина, Службы внешней разведки Российской Федерации, II отдела Главного штаба Войска Польского и др. (1933–1939 гг.)*, Москва 2017, Международные отношения.
- Наконечный М., *Сто тысяч польских шпионов*, „Псковская губерния” 2013, nr 25; 2013, nr 28, http://gubernia.pskovregion.org/number_647/05.php, http://gubernia.pskovregion.org/number_650/03.php [dostęp: 28 VIII 2018].
- Нарышкин С., *История со знаком качества*, „Российская газета” z 3 lipca 2018 r.
- Нарышкин С., *Мне всегда нравился памятник Дзержинскому*, <http://www.mk.ru/politics/2017/12/19/glava-svr-sergey-naryshkin-mne-vsegda-nravilsya-pamyatnik-dzerzhinskomu.html> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Общее собрание Российского исторического общества 2018*, <https://historyrussia.org/ob-obshchestve/obshchee-sobranie/obshchee-sobranie-rossijskogo-istoricheskogo-obshchestva-2018.html> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Петров Н.В., Рогинский А.Б. (НИПЦ «Мемориал»), *«Польская операция» НКВД 1937–1938 гг.*, <http://old.memo.ru/history/POLAcy/00485ART.htm> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Прудникова Е., *„Польский” приказ 80 лет спустя*, spb.media/text/polskiy-prikaz-80-let-spustya [dostęp: 28 VIII 2018].
- Рогинский А.Б., *Сталинизм: цифры и мифы*, <https://echo.msk.ru/programs/staliname/696621-echo/>; tegoż autora, *Масштабы советского террора*, www.urokiistorii.ru/article/54621 [dostęp: 28 VIII 2018].
- Сушко А.В., *К вопросу об использовании цивилизационного подхода для изучения истории отечественных спецслужб*, <http://www.rummuseum.info/node/5804> [dostęp: 28 VIII 2018].
- Тепляков А., *Эпоха репрессий: субъекты и объекты*, „Исторические исследования в России – III”, Г.А. Бордюгов (red.), Москва 2011, АУРО – XXI.

Хлобустов Олег Максимович, <http://www.hrono.ru/avtory/hronos/hlobustov.php>
[dostęp: 28 VIII 2018].

<http://mozohin.ru/>.

Abstrakt

„Wojny pamięci” wyznaczają rosyjską specyfikę problematyki określanej na Zachodzie jako „polityka historyczna” bądź „polityka pamięci”. Argumenty historyczne, wpisane w FR w kontekst wojen informacyjnych i kulturowych oraz utożsamiane z psychologiczną wojną interpretacyjną dziejów, służą do realizacji celów politycznych na arenie wewnętrznej i zewnętrznej: wizje sprzeczne z oficjalną są dyskredytowane jako antyrosyjskie i falsyfikujące historię Rosji.

Tekst składa się z trzech części. W pierwszej omówiono ewolucję problemu w rosyjskim dyskursie publicznym po rozpadzie ZSRR, ze szczególnym uwzględnieniem historiografii resortowej nadającej kierunek walce informacyjnej z historią w tle. W części drugiej pokazano miejsce rosyjskich służb specjalnych w praktyce prowadzenia tej walki, a także jej przejawy na płaszczyźnie kulturowej, strukturalnej i wydarzeniowej. W części trzeciej przedstawiono wizję historycznych relacji polsko-rosyjskich w optyce historiografii FR. Jest to wizja konfrontacyjna, zorientowana na budowanie napięć. Legła ona także u podstaw tzw. rosyjskiego standardu historyczno-kulturowego (wzorca obligatoryjnych diagnoz, ocen i interpretacji historycznych), w związku z czym należy ją rozpatrywać zarówno w wymiarze taktycznym, jak i strategicznym.

Słowa kluczowe: polityka historyczna, polityka pamięci, historia służb specjalnych, walka informacyjna, Oddział II SG WP, techniki manipulacyjne.